

## **List biskupa elbląskiego do uczestników synodu diecezjalnego**

### **Drodzy uczestnicy zgromadzenia synodalnego,**

Rozpoczął się I synod diecezji elbląskiej [I sde]. Dziękuję za uczestnictwo w uroczystym otwarciu i pierwszej sesji plenarnej w dniu 17 września 2016 roku. Obecnie pragnę przekazać informacje, które mogą być pomocne w „rozruchu” prac synodalnych.

### **1. I synod diecezji elbląskiej, a synody wcześniejsze**

Synod był w przeszłości „miejscem” stanowienia prawa, przepisów dyscyplinarnych dla duchowieństwa i świeckich, w celu odnowy życia religijnego i moralnego. Posiadamy statuty dawnych synodów, które dotyczą także parafii diecezji elbląskiej. Były to najpierw średniowieczne synody diecezji pomezjańskiej [ze stolicą w Kwidzynie]. Po jej zaniku w czasie reformacji biskupi sąsiednich katolickich diecezji troszczyli się o mniejszość katolicką w protestanckiej Pomezanii. Znalazło to odbicie w synodach chełmińskich i warmińskich. Diecezji elbląskiej dotyczą również synody gdańskie, gdyż 4 dekanaty [Malbork - Kałdowo, Nowy Dwór, Nowy Staw oraz tzw. Nadmorski] należały wcześniej do Kościoła gdańskiego.

### **2. Struktury synodu**

Dla potrzeb I sde powstały cztery podstawowe komisje: 1. Komisja tradycji, które dziedziczymy; 2. Komisja znaków czasu, czyli opisu sytuacji w której się znajdujemy; 3. Komisja projektu kościelnej odnowy, a więc nowego spojrzenia i „nawrócenia duszpasterskiego” [zob. Ojciec Święty Franciszek]; 4. Komisja prawa kościelnego, tj. ustawodawstwa diecezjalnego, które trzeba zebrać, zaktualizować i uzupełnić. Dotychczas powstały też dwa zespoły: 1. Zespół pobożności ludowej i formacji liturgicznej; oraz 2. Zespół młodzieży, jako owoc Światowych Dni w Krakowie. Chodzi o to, by młodzi chrześcijanie uczyli się stopniowo przejmować odpowiedzialność za życie Kościoła.

### **3. Ojcowie i matki synodu**

Powołani do udziału w synodzie stają się jego pełnoprawnymi uczestnikami i w tym sensie, według dawnego nazewnictwa, jego matkami i ojcami. Wszyscy katolicy na mocy sakramentu chrztu i bierzmowania mają prawo i obowiązek troszczyć się o Kościół w jego wymiarze lokalnym i powszechnym. To prawo i obowiązek tym bardziej dotyczy wezwanych na synod. Dlatego mogą oni i powinni zgłaszać swoje uwagi i propozycje, dotyczące życia w Kościele, do sekretariatu synodu. Będą one brane pod uwagę, nawet jeśli nie zostaną wyraźnie uwzględnione w statutach synodalnych. Pośrednio będą miały wpływ na kształt wypracowanych dokumentów. Chodzi tu, nie o jednorazową wypowiedź, ale o stały kontakt z sekretariatem synodu poprzez media elektroniczne [E-mail: [synod.elblag@opw.pl](mailto:synod.elblag@opw.pl)].

Część z osób wezwanych na synod weszła już w skład komisji i zespołów, które zajmą się wyznaczonymi tematami i problemami. W ten sposób, przy ich udziale, zostaną przygotowane

tzw. szkice dokumentów przedłożonych pod dyskusję. Następnie będą one głosowane na zebraniu plenarnym.

Wszyscy wezwani na synod mają prawo i obowiązek wyrażenia swojego sądu na temat propozycji statutów synodu, powstałych w komisjach i zespołach. Głosowania nad projektami poszczególnych dokumentów, będą odbywać się podczas kolejnych sesji plenarnych.

#### **4. Charakter i kształt synodu**

W naszej obecnej sytuacji nie jest możliwe, ani potrzebne, aby I sde podejmował wszystkie zagadnienia i problemy, które normuje Kodeks Prawa Kanonicznego, dokumenty Stolicy Apostolskiej oraz Konferencji Episkopatu Polski, a także biskupa elbląskiego.

Synod nie odpowie na wszystkie pytania i bolączki. Nie można myśleć o nim magicznie. Mam jednak nadzieję, że stanie się dobrym fermentem. Uruchomi pewien proces myślowy i wspólnotowy. Zarówno wśród katolików świeckich, osób życia konsekrowanego oraz księży diecezjalnych. Proces ten będzie sprzyjał dojrzalszemu spojrzeniu na własne zadania we wspólnotach parafialnych, a także w życiu rodzin i stowarzyszeń. Nie wystarczy bowiem dobra relacja z Bogiem, relacja pionowa [Bóg i dusza, por. św. Augustyn]. Wszyscy potrzebujemy także żywego dialogu wewnątrz kościelnego, dialogu poziomego, którego trzeba się cierpliwie uczyć.

Nie chodzi tylko o to, aby sformułować katalog zaniedbań i nadużyć w Kościele. Nie wystarczy też zgłosić listy postulatów i oczekiwań. To jest zresztą stosunkowo proste. Przed I sde stoi zadanie szukania rozwiązań nowego typu. Chodzi o uaktywnienie katolików świeckich. Chodzi też o zdobywanie umiejętności współpracy świeckich z duchownymi i duchownych ze świeckimi. Sfera komunikacji międzyosobowej i dialogu wymaga uczenia się, zarówno ze strony świeckich, jak i duchownych.

#### **5. Współczesne tło synodu**

Jesteśmy w nowej sytuacji historycznej. Innej od tej, z roku 1989, czy tym bardziej z roku 1978. W życiu naszych rodzin i w funkcjonowaniu parafii trzeba uwzględnić fakt, że wyrosło nowe pokolenie, z którym musimy nawiązać kontakt, gdyż mówi innym językiem, niż poprzednie. Postępuje także proces sekularyzacji, czyli erozji wiary i obojętności na sprawy religijne. Nie zatrzymamy tego procesu administracyjnie, ale raczej poprzez dobry osobisty kontakt duszpasterzy z wiernymi świeckimi. Poprzez dialog i zdolność do autokorekty naszego myślenia i przyzwyczajień, a więc poprzez uczenie się tego, co nowe. Poprzez postawę ewangelicznego gospodarza, który posiada w swoich zasobach nie tylko rzeczy stare, ale i nowe [por. Mt 13, 52].

#### **6. Parafialne zespoły synodalne**

Byłoby dobrze, aby w parafiach, w miastach, w konkretnych środowiskach powstały zespoły synodalne. Jednak chciałbym, aby były to zespoły tworzone spontanicznie, z potrzeby wiary

i serca, a nie pod wpływem kościelnej poprawności. Sekretariat synodu będzie wspierał zespoły parafialne i im podobne odpowiednimi pomocami.

Praca w zespołach powinna mieć na celu dobro duchowe ludzi, z którymi jesteśmy zobowiązani dzielić się Ewangelią Jezusa Chrystusa o zbawieniu. Członkowie zespołów parafialnych powinni czuć się wolni, ale też postępować odpowiedzialnie, z umiarem i realizmem formułować swe opinie i sądy. Potrzebna jest szczerza rozmowa, krytyczne uwagi, ale też troska, aby nie ranić słowem innych i nie forsować na siłę swojego poglądu, jako jedynie słusznego.

## **7. Znaczenie synodu**

Synod nie jest parlamentem diecezjalnym. Nie jest też forum walki stronnictw i ugrupowań o własne korzyści i interesy. Jest szukaniem najlepszej drogi, czy też najlepszych dróg ku Chrystusowi i ku współczesnemu światu. Podczas synodu, zwłaszcza w czasie sesji plenarnych będą odbywały się głosowania. Będzie to ważny sygnał dla biskupa, który nada ostateczny kształt dokumentom synodu.

Każda faza synodu posiada swoje znaczenie i wartość. Przede wszystkim wzajemne inspiracje oraz dialog o sposobach zaszczipiania i pielęgnowania wiary, a także o możliwości przenikania Ewangelii do wszystkich sfer naszego życia: rodzin, pracy, środowiska, szkoły, kultury i życia publicznego. Poza tym synod daje możliwość poznania różnych środowisk i budowania więzi z innymi osobami odpowiedzialnymi za przyszłość chrześcijaństwa na naszej ziemi.

Uczestnicy synodu korzystają z uprawnień, które dają sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego [chrzest, bierzmowanie, eucharystia]. One czynią pełnoprawnymi w Kościele i zobowiązują do działania zgodnie z kompetencjami, doświadczeniem zawodowym, powołaniem i charyzmatami.

Drodzy uczestnicy synodu,

Zaangażujcie się w pracę dla odnowy i dobra ludu Bożego diecezji elbląskiej



Elbląg, dn. 2 listopada 2016

P.S. W nawiązaniu do listu ks. biskupa elbląskiego, proszę każdego z członków zgromadzenia synodalnego o kontakt mailowy na adres: [synod.elblag@opw.pl](mailto:synod.elblag@opw.pl) Chodzi o jak najszybsze utworzenie elektronicznej bazy adresów [podajemy imię i nazwisko i adres mailowy do korespondencji]. Proszę też, aby w mailu wskazać w sposób zwięzły [jednozdaniowy] zagadnienie lub problem, którym synod mógłby się zająć.

ks. Piotr Towarek – sekretarz I sde